

Sygnatura akt I1 Ca 362/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 30-10-2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Złoty

Sędzia: SSO Aleksandra Bolczyk – spr.

Sędzia: SSO Jolanta Tembłowska

Protokolant: p.o. sekr. sąd. K. G.

po rozpoznaniu w dniu 30-10-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 9 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 545/14

1. Oddala apelację.

2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Aleksandra Bolczyk Iwona Złoty Jolanta Tembłowska

Sygn. akt I1 Ca 362/15

UZASADNIENIE

Powód Ł. S. wniósł przeciwko (...) S.A. z/s w Ł. o zasądzenie kwoty 1760,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z załączoną do pozwu fakturą wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Pismem z dnia 04.11.2014 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 2977,11 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 1760,52 zł od dnia 19.03.2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1216,59 zł od dnia 03.11.2014 r. do dnia zapłaty.

Pozwany na rozprawie w dniu 26.05.2015r. wniósł o oddalenie powództwa w całości .

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...),11 z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2013r. do dnia zapłaty , oddalił powództwo w pozostałym zakresie , a w punktach 3 i 4 orzekł o kosztach procesu .

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego legły następujące ustalenia faktyczne wywoły prawne .

W dniu 1 marca 2013 r. około godz. 15:30 na ul. (...) w K. doszło do zdarzenia, na skutek którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki B. (...) nr rej. (...), którego współwłaścicielem jest powód. Zdarzenie polegało na tym, że powód wjechał na nowo zaklejoną warstwę asfaltu, która nagle odpadła i uderzyła w jego samochód. Powód wezwał policję, która dokonała oględzin, wykonała dokumentację fotograficzną oraz spisano notatkę informacyjną.

Użytkownikiem wieczystym odcinka ul. (...) w K., na którym doszło do zdarzenia, jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K.. Podmiot ten posiada zawartą z pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Na skutek zdarzenia uszkodzeniu uległy: nadkole przednie prawe, które zostało rozerwane w części przedniej dolnej oraz drzwi prawe i prawy próg, które uległy zarysowaniu. Koszt naprawy w/w uszkodzeń wynosi 1363,50 zł netto czyli 1677,11 zł brutto. Wartość rynkowa samochodu powoda na dzień powstania szkody, tj. na dzień 01.03.2013 r. wynosiła 22.600 zł brutto. Wartość rynkowa samochodu w stanie uszkodzonym wynosiła 21.300 zł brutto. Po przeprowadzeniu naprawy samochodu powoda zgodnie z technologią wartość rynkowa tego samochodu nie ulegnie obniżeniu.

Powód zgłosił szkodę pozwanej, co dało podstawę do wszczęcia postępowania i zarejestrowania szkody pod nr (...). Decyzjami z dnia 18.03.2013 r., 24.04.2013 r., 22.07.2013 r. pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania.

Sąd Rejonowy uznał zeznania powoda za wiarygodne ze względu na ich spójność, szczerłość i logiczność.

Sąd I instancji dał wiarę zebranych w sprawie dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie dopatrywał się powodów by czynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy nie znalazł także podstaw, aby kwestionować przydatność opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej G. A., gdyż opinia ta jest jasna, logiczna i wyczerpująco uzasadniona, a wnioski końcowe opinii, jak i jej uzasadnienie są jasne i kategoryczne. Biegły w oparciu o swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe uzasadnił wyczerpująco swoje stanowisko.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy wskazał ,że roszczenie powoda znajduje oparcie w treści art. 415 k.c. w zw. z art. 20 pkt 4, 10, 11 i 12 ustawy z dnia 21.03.1985 r. o drogach publicznych. Zgodnie z art. 20 tej ustawy do kompetencji zarządcy drogi, należy m.in. utrzymanie nawierzchni drogi, (pkt 4), przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg (pkt 10) wykonywanie robót interwencyjnych i utrzymaniowych (pkt 11), a także przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników (pkt 12). Drogi gminne są własnością samorządu gminy, który może wykonywać funkcję zarządcy drogi przy pomocy odpowiedniej jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca. Zarządcą drogi gminnej jest wójt (burmistrz, prezydent miasta), w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta. (art. 2a ust. 2, art. 19 ust. 1, 2 i 5, art. 21 ust. 1 ww. ustawy).

Na gruncie niniejszej sprawy użytkownikiem wieczystym nieruchomości stanowiącej drogę, tj. (...) w K. jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K.. Na niej zatem spoczywał , w ocenie Sądu Rejonowego, obowiązek utrzymania drogi w takim stanie, by nie stwarzać niebezpieczeństwa dla poruszających się po niej pojazdów. W myśl art. 415

k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. W przedmiotowej sprawie na skutek niedopełnienia wyżej wymienionych obowiązków przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) doszło do powstania szkody po stronie powoda. Sąd Rejonowy podkreślił, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za zdarzenie objęte pozwem.

W przedmiotowej sprawie powód stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wykazał, że szkoda była wynikiem zaniechania Spółdzielni. Podane bowiem przez powoda okoliczności powstania szkody znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Powód udowodnił, zdaniem Sądu Rejonowego, czas i miejsce wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę oraz przyczynę tego zdarzenia. Powód wykazał też przesłanki odpowiedzialności Spółdzielni. Udowodnił związek przyczynowy między zdarzeniem powodującym szkodę a zachowaniem odpowiedzialnego polegającym na nienależytym utrzymaniu drogi skutkującym utrzymywaniem drogi w stanie narażającym poruszające się po niej pojazdy na uszkodzenie. Wykazał także bezprawność zachowania odpowiedzialnego i jego winę w postaci nienależytego wykonania obowiązków zarządcy drogi.

W dacie przedmiotowego zdarzenia Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) była objęta ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu takiego rodzaju zdarzenia, jakiemu uległ powód.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W oparciu o art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową OC może domagać się należnego mu odszkodowania bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Jak stanowi art. 361 § 1 i 2 k.c., który to przepis wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje - w granicach normalnego następstwa działania powodującego szkodę - straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzone. Podstawową funkcją odszkodowania jest więc kompensacja co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Wysokość tego odszkodowania powinna zatem odpowiadać kosztom przywrócenia uszkodzonego samochodu do stanu poprzedniego, lecz nie powodować wzbogacenia. Powinno ono obejmować jedynie te uszkodzenia, które pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Powód, jak wskazał Sąd I instancji, domagał się zasądzenia odszkodowania w wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz kwoty równoważnej wartości, o jaką uległa obniżeniu wartość rynkowa pojazdu. Biegły w swojej opinii wyjaśnił, że rynkowy ubytek wartości pojazdu nie stanowi różnicy między wartością pojazdu przed kolizją a w stanie uszkodzonym, jak twierdził powód. Rynkowy ubytek wartości to kwota, o jaką obniża się wartość pojazdu na skutek uszkodzeń kolizyjnych, pomimo naprawy pojazdu w sposób przewidziany przez technologię producenta. Zdaniem biegłego pojazd powoda po naprawie, dokonanej w sposób zgodny z technologią producenta, nie straci na wartości. Zatem skoro ustalony na podstawie opinii biegłego sposób naprawy pojazdu powoda zgodnie z technologią producenta przywróci pojazd powoda do stanu poprzedniego, to nie ma podstaw do ustalenia, że doszło do rynkowego ubytku wartości pojazdu powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.677,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.03.2013 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Decyzją z dnia 18.03.2013 r. pozwana odmówiła wypłaty należnego odszkodowania. Odsetki należą się zatem od dnia następnego po wydaniu decyzji odmownej.

W pozostałym zakresie, tj. ponad zasądzoną w punkcie 1 wyroku kwotę 1677,11 zł Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione. O kosztach procesu w punkcie 3 wyroku Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc. Pozwany przegrał proces w 44 %, stąd też stosownie do treści art. 100 kpc Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu. Powód poniósł koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu- 150 zł, kosztów zastępstwa procesowego – 617 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczki na opinię biegłego w wysokości 800 zł. Pozwana z kolei poniosła jedynie koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 617 zł. Ponadto do kosztów procesu doliczyć należy nieuiszczone koszty sądowe opinii biegłego w wysokości 563,97 zł. Koszty całego procesu wyniosły zatem razem 2747,97 zł. Powód powinien z tego ponieść 44 %, czyli 1209,11 zł, a pozwana pozostałą część. Ponieważ powód poniósł koszty w wysokości 1567 zł, zatem pozwana winna mu zwrócić koszty w wysokości 357,89 zł, którą to kwotę zasądzono w pkt 3 wyroku.

Natomiast w punkcie 4 wyroku Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 563,97 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych, tj. kosztów sporządzenia opinii biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo i zarzucając :

- naruszenie art. 361§ 1 i 2 kc. w zw. z art. 363§1 kc. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie , iż zasądzona od pozwanego kwota spełnia swe funkcje kompensacyjne , podczas , gdy pokrywa ona poniesioną szkodę jedynie częściowo ,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym przyjęciu ,że nie ma podstaw do ustalenia , że doszło do rynkowego ubytku wartości pojazdu powoda , podczas , gdy z zasad doświadczenia życiowego wynika ,że samochód powypadkowy , nawet naprawiony zgodnie ze sztuką , ma niższą wartość rynkową od samochodu bezkolizyjnego .

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę pkt. 2 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1300 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 3.11. 2014r. do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje

Sąd Okręgowy zauważył , co następuje :

Apelacja powoda okazała się być nieuzasadniona.

Wbrew twierdzeniom apelacji ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody sędziowskiej, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą niniejszego orzeczenia. Zastrzeżeń nie budzi też prawidłowość subsumpcji dokonanej przez Sąd I instancji i trafność zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia , nie naruszył również wymienionych w apelacji przepisów prawa materialnego .

Za nieuprawniony uznać należy zarzut dotyczący sprzeczności wniosków płynących z opinii głównej biegłego G. A. z wnioskami sformułowanymi w opinii uzupełniającej tego biegłego . Uważna analiza ich treści zarzutu tego nie pozwala uznać za trafny . Przede wszystkim , wbrew twierdzeniom apelującego, biegły w opinii głównej nie wskazał , aby wartość pojazdu powoda w wyniku zdarzenia z dnia 1 marca 2013r. uległa obniżeniu o 1300 zł . W opinii z dnia 2.10. 2014r. biegły podał ,że szacunkowa wartość rynkowa samochodu powoda na dzień powstania szkody wynosiła ok. 22600 zł , a szacunkowa wartość rynkowa samochodu powoda w stanie uszkodzonym wynosiła ok. 21300zł . W trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 26 maja 2015r. biegły podkreślił ,że rynkowy ubytek wartości nie jest różnicą pomiędzy wartością pojazdu sprzed kolizji a w stanie uszkodzonym . W żadnym fragmencie swojej ekspertyzy , wbrew temu co twierdzi apelacja , biegły nie wskazał , że wartość pojazdu - w rozumieniu rynkowego ubytku jego wartości - uległa obniżeniu . W konkluzji opinii uzupełniającej z dnia 30 stycznia 2015r. biegły wprost podał , iż

po przeprowadzeniu naprawy samochodu powoda zgodnie z technologią przedstawioną w kalkulacji naprawy nr POP/498/14 wartość rynkowa tego samochodu nie ulegnie obniżeniu.

Powód niewłaściwie, jak wynika z powyższego, zinterpretował oczywiste wydawałoby się konkluzje opinii pisemnych, pomimo również jasnych, precyzyjnych w tym względzie wyjaśnień biegłego.

Abstrahując od tego nie sposób nie wspomnieć o innych jeszcze danych, na które, słusznie w ocenie Sądu odwoławczego, zwrócił uwagę biegły, a mianowicie m.in. fakt, że rynkowy ubytek wartości pojazdu szacuje się dla pojazdów utrzymywanych w dobrym stanie technicznym o okresie eksploatacji do sześciu lat. Tymczasem pojazd powoda był w dacie zdarzenia pojazdem 10 letnim.

Ekspozowana w apelacji okoliczność odwołująca się do zasad doświadczenia życiowego, które wskazują, zdaniem apelującego, na to, że pojazdy powypadkowe, choćby naprawione zgodnie ze sztuką, cieszą się na rynku mniejszym popytem i osiągają ceny niższe niż auta, które nie uczestniczyły w przeszłości w kolizji, nie może odnieść zamierzonego skutku. Jest to uwaga o charakterze ogólnym, nie odnosząca się do tego konkretnego przypadku, a wynikająca m.in. z faktu dużej podaży aut na rynku wtórnym.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy apelację powoda oddalił po myśli art. 385 kpc. O kosztach w pkt. 2 wyroku orzeczono w oparciu o treść art. 98 kpc.

Aleksandra Bolczyk Iwona Złoty Jolanta Tembłowska